

Firmy kosmetyczne wpisane do rejestru podmiotów przywożących zapominają o obowiązkach sprawozdawczych względem Prezesa URE

Ustawa z 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U poz. 1165, zwana dalej „nowelą”) wprowadziła do porządku prawnego szereg zmian mających na celu zwiększenie przejrzystości rynku paliw ciekłych. Miały one istotny wpływ nawet na działalność firm, które do tej pory przetwarzały substancje ropopochodne na potrzeby produkcji niezwiązanej bezpośrednio z rynkiem paliw, m.in. firm farmaceutycznych, kosmetycznych, a także chemii przemysłowej.

Obowiązkowy rejestr objął więcej podmiotów

Powyższe jest następstwem zmiany w Prawie energetycznym związanej z wprowadzoną przeszło rok temu definicją paliw ciekłych. Niektóre produkty sprowadzane z zagranicy przez firmy kosmetyczne czy farmaceutyczne stały się z dnia na dzień paliwem ciekłym w rozumieniu przepisów. W konsekwencji wielu przedsiębiorców, którzy dotąd nie identyfikowali swojej działalności jako związanej z branżą energetyczną, zaczęło podlegać kontroli Urzędu Regulacji Energetyki.

Jedną z istotniejszych zmian systemowych, która miała przyczynić się do zwiększenia kontroli nad rynkiem było nałożenie na podmioty przywożące paliwa ciekłe nowego obowiązku rejestrowego. Dokonanie przywozu paliw ciekłych (z zagranicy) musi zostać poprzedzone wpisem do rejestru podmiotów przywożących prowadzonego przez Prezesa URE. Obowiązek ten obejmuje nie tylko podmioty od dawna zajmujące się koncesjonowanym obrotem paliwami z zagranicą, ale także te, które importują różnego rodzaju wyroby chemiczne bazujące na produktach ropopochodnych (środki konserwacyjne, benzyny lakowe, parafina itp.). Należy jednak zaznaczyć, że samo zakwalifikowanie produktu jako paliwa ciekłego, nie wiąże się jeszcze z obowiązkiem rejestrowym. Dla ustalenia, że przywóz konkretnego paliwa ciekłego nakłada na podmiot obowiązek wpisu do rejestru, trzeba posłużyć się wykazem paliw określany w drodze rozporządzenia Ministra Energii odwołującym się do oznaczeń Nomenklatury Scalonej (kodów CN). Obowiązkiem objęte zostały m.in. podmioty przywożące produkty o kodach takich, jak: 2710 19 85 (oleje białe, parafina ciekła) czy 2710 19 99 (pozostałe oleje smarowe).

Zgodnie z art. 17 noweli przedsiębiorcy, którzy na podstawie wyżej wspomnianego rozporządzenia zostali objęci obowiązkiem rejestrowym, musieli do 16 stycznia 2017 r. złożyć Prezesowi URE wniosek o dokonanie wpisu do rejestru podmiotów przywożących. Wielu przedsiębiorców, których produkty pozostawały dotychczas poza katalogiem paliw ciekłych, nie wiedząc o zmianach w obowiązujących przepisach, do dziś nie dokonało

wpisu do rejestru podmiotów przywożących. Niektóre podmioty po dokonaniu wpisu uznały zaś, że wypełniły wszystkie swoje powinności regulacyjne wobec URE.

Sprawozdawczość wobec URE

Tymczasem sam wpis do rejestru nie jest jedynym obowiązkiem, którym zostali obciążeni przywożący paliwa ciekłe. Zgodnie bowiem z art. 43d ust. 1 Prawa energetycznego, podmioty przywożące muszą sporządzać i przedkładać comiesięczne sprawozdania o rodzajach, ilości oraz przeznaczeniu sprowadzonych paliw ciekłych. Co istotne, obowiązek ten formalnie dotyczy także tych przedsiębiorców, którzy co prawda wpisali się do rejestru (niejako „na zapas”), choć faktycznie nie dokonują przywozu paliw objętych wykazem. Pierwszym miesiącem objętym obowiązkiem raportowania był lipiec 2017 roku – od tego momentu każda firma wpisana do rejestru musi sporządzać comiesięczny raport na potrzeby Prezesa URE.

Sprawozdanie powinno być złożone na specjalnym formularzu i przekazane do właściwych organów, tj. Prezesa URE, Prezesa Agencji Rezerw Materiałowych, ministra właściwego do spraw finansów publicznych oraz ministra właściwego do spraw energii, w terminie do 20 dnia kolejnego miesiąca. Praktyka pokazuje, że złożenie prawidłowo wypełnionego formularza nastrocza przedsiębiorcom wiele kłopotów. Firmy zmagają się z przypisaniem produktom prawidłowych kodów CN, stosowaniem właściwych jednostek miary, często posługują się formularzami, które nie są przeznaczone do przekazywania przedmiotowych sprawozdań oraz niekiedy zapominają o dołączeniu stosownych załączników. Niektórzy przedsiębiorcy składają sprawozdania, w których jako przywiezione paliwo wskazują produkty nabyte na terenie kraju, chociaż obowiązek ten dotyczy jedynie przywozu z zagranicy. Organy traktują takie błędy w sposób bardzo restrykcyjny – ich popełnienie może skutkować wymierzeniem wysokiej kary pieniężnej.

Odpowiedzialność za niewykonanie obowiązków

Konsekwencje niewykonania powyższych obowiązków mogą się okazać bardzo poważne dla przedsiębiorców. Ci, którzy błędnie nie zakwalifikowali przywożonych przez siebie produktów, jako paliw ciekłych i mimo ciążącego na nich obowiązku nie zostali wpisani do rejestru podmiotów przywożących, podlegają karze grzywny nawet do 2,5 mln zł.

Natomiast w przypadku nieprzekazania przez zobowiązany podmiot sprawozdań w terminie bądź przekazania sprawozdań zawierających informacje nieprawdziwe, Prezes URE może wszcząć postępowanie administracyjne i wymierzyć przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości od 10 tys. zł do nawet 50 tys. zł. Ukarana może zostać nawet firma, która złożyła sprawozdania, ale zrobiła to błędnie bądź przekazała je po 20 dniu kolejnego miesiąca, czyli po terminie. Tylko w 2016 r. Prezes URE prowadził łącznie ponad 2200 postępowań dotyczących naruszeń przepisów szeroko rozumianego prawa energetycznego, w wyniku których wymierzono kary o łącznej wysokości ponad 35 mln zł. Oznacza to, że średnia wysokości kary nałożonej przez organ to ponad 15,5 tys. zł. Przedziały wymierzonych kar są jednak bardzo zróżnicowane – jedna z najwyższych kwot sięgnęła 11 mln zł.

Zmniejszenie wysokości potencjalnej kary lub odstąpienie od jej wymierzenia

Nie każde postępowanie wszczęte przez Prezesa URE musi zakończyć się nałożeniem na firmę kary pieniężnej. Właściwie przedstawienie okoliczności i umiejętnie dobrana argumentacja mogą spowodować, że Prezes URE zdecyduje się zmniejszyć wymiar kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Odpowiedzialność administracyjna ma zasadniczo charakter obiektywny. W uproszczeniu oznacza to, że podstawą wymierzenia kary jest samo naruszenie obowiązku, bez względu na przyczyny, jakie do tego doprowadziły. Przepisy prawa energetycznego zawierają jednak regulacje, które pozwalają na zmniejszenie dolegliwości działania tej zasady.

W przypadku, gdy zostanie już wszczęte postępowanie w sprawie nałożenia kary, podstawową kwestią jest właściwa identyfikacja przyczyn niewykonania obowiązku administracyjnego, a także odpowiednie pokierowanie działaniami przedsiębiorcy. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest też właściwa kwalifikacja prawna prowadzonej działalności podmiotu, przeciwko któremu wszczęto postępowanie w sprawie wymierzenia kary.

Kara za nieprzekazanie w terminie czy przekazanie nieprawidłowo wypełnionych sprawozdań nie została wskazana w ustawie w sposób sztywny. Pewna swoboda w tym zakresie została pozostawiona organowi, który prowadzi postępowanie. Prezes URE, wymierzając karę za niewykonanie obowiązku, może wskazać jej wysokość jako kwotę pomiędzy 10 tys. zł a 50 tys. zł. Podejmowanie starań w kierunku jej maksymalnego obniżenia może przynieść przedsiębiorcy wymierne korzyści majątkowe. Jeśli przedsiębiorca zaprzestał naruszeń, a niewykonanie obowiązku charakteryzowało się niską szkodliwością, istnieje szansa, że organ zdecyduje się na odstąpienie od wymierzenia kary.

Od kary Prezesa URE można się odwołać

Firma, która została ukarana przez Prezesa URE ma szansę zaskarżyć wydaną decyzję. W tym przypadku konieczne jest złożenie w odpowiednim terminie odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie – sądu ochrony konkurencji i konsumentów (SOKiK). Na taki krok decyduje się bardzo niewielu przedsiębiorców, chociaż opłata od wniesienia odwołania wynosi jedynie 100 zł. Ze sprawozdania Prezesa URE za 2016 r. wynika, że odsetek zaskarżonych decyzji wynosi jedynie 2,33%.

Zaskarżenie decyzji Prezesa URE może być korzystne dla przedsiębiorcy. Po pierwsze, wniesienie odwołania może mieć pozytywny wpływ na płynność finansową – karę uiszcza się dopiero, gdy wymierzająca ją decyzja stała się prawomocna. Co więcej, właściwe sformułowanie zarzutów może doprowadzić do uchylecia decyzji przez Sąd, bądź do zmniejszenia kwoty wymierzonej kary. W 2016 r. 10 na 70 wyroków SOKiK wydanych w sprawie odwołań od decyzji Prezesa URE stanowiło wyroki uchylające, a 8 z nich wyroki zmieniające treść decyzji.

Odwołanie od decyzji Prezesa URE zanim trafi do Sądu może zostać rozpoznane przez organ w trybie autokontroli. Prezes URE przed przekazaniem odwołania do SOKiK-u może swoją decyzję uchylić albo zmienić w całości lub w części, jeśli uzna wniesione odwołanie za zasadne. Dzięki takiemu rozwiązaniu przedsiębiorca nie musi czekać na rozpoznanie sprawy przez sąd. Bez względu na to, czy odwołanie rozpatrywać będzie sąd, czy swoją decyzję zmieni organ w trybie autokontroli, podstawą dla osiągnięcia takiego efektu jest prawidłowe sformułowanie pisma.

Podsumowanie

Część substancji ropopochodnych, które stosowane są w procesach produkcji stanowi paliwo ciekłe w rozumieniu znowelizowanych przepisów prawa energetycznego. Każdy podmiot, który chce prowadzić działalność gospodarczą związaną z przywozem takich substancji do kraju musi zostać wpisany do rejestru podmiotów przywożących. Brak wpisu w przypadku faktycznego wykonywania takiej działalności może zostać usankcjonowany karą grzywny do 2,5 mln zł.

Sam wpis do rejestru nie jest jedynym obowiązkiem ciążącym na przedsiębiorcach przywożących takie substancje. Każdy podmiot wpisany do rejestru musi sporządzać i przedkładać comiesięczne sprawozdania dotyczące przywozu. Nieterminowe bądź błędne złożenie sprawozdania może narażać przedsiębiorcę na wszczęcie postępowania administracyjnego i wymierzenie kary. Ponieważ organ korzysta z pewnego luzu decyzyjnego przy wskazywaniu wysokości kary, w postępowaniu niezwykle istotna jest właściwa identyfikacja przyczyn niewykonania obowiązku.

Decyzje Prezesa URE wymierzające karę mogą być zaskarżane poprzez wniesienie odwołania do SOKiK-u. Sąd ma kompetencje do uchylenia bądź zmiany decyzji, w tym także do zmiany samej wysokości kary.

Autorzy:

Wojciech Andrzejewski, wspólnik, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy

Nina Kuśnierkiewicz, prawnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy